

Sygn. akt I ACa 68/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prokuratorowi Apelacyjnemu w (...) i Prokuratorowi Okręgowemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 października 2013 r., sygn. akt II C 756/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

IACa 68/14

UZASADNIENIE

J. T. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratora Apelacyjnego w (...) oraz Prokuratora Okręgowego w (...) o zapłatę odszkodowania w wysokości 1.000.000,00 zł. W uzasadnieniu wskazał, że przez 11 lat był bezpodstawnie oskarżony o zabójstwo Z. P.. Od zarzutu tego został prawomocnie uniewinniony. Bezpodstawne zarzuty doprowadziły do rozpadu rodziny powoda, rozwodu powoda z żoną oraz cierpień jego rodziny.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że Prokuratura Okręgowa w (...) skierowała akt oskarżenia przeciwko

powodowi, gdyż dowody zebrane w toku postępowania przygotowawczego uzasadniały podejrzenie, że dopuścił się on popełnienia zarzucanych czynów obejmujących 26 zarzutów o czyny z art. 258 § 2 k.k. i inne. Materiał dowodowy wskazywał na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez J. T. powyższych czynów z uwagi na rozpoznanie wizerunków powoda przez czterech świadków zdarzenia. Wyrokiem z dnia 13 lutego 2008r., sygn. akt V K 182/00, Sąd Okręgowy w Katowicach uznał powoda winnym popełnienia większości zarzucanych mu czynów i wymierzył mu karę łączną 25 lat pozbawienia wolności. Sąd uniewinnił J. T. od popełnienia przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 2 i 4 k.k., art. 280 § 2 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k. , wskazując na wątpliwości, które tłumaczyć należało na korzyść powoda. Prokurator Okręgowy w (...) złożył apelację . Sąd Apelacyjny w (...) w dniu 18 lutego 2010r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pkt 2 i 3 w odniesieniu do oskarżonego J. T.. Wyrok sądu pierwszej instancji został w szerokim zakresie zreformowany, aczkolwiek J. T. został prawomocnie skazany na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. W części dotyczącej uchylonych rozstrzygnięć Sądu Okręgowego, sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia i toczy się przed Sądem Okręgowym w (...). Dotyczy ona czynów między innymi z art. 148 k.k., zarzucanych J. T.. Pozwany zarzucił, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienia tak co do zasady jak i wysokości. Postępowanie karne przeciwko powodowi prowadzone było przez organ dochodzenia zgodnie z obowiązującymi przepisami procedury karnej, zaś oskarżyciel publiczny zebrał materiał dowodowy, który był w jego ocenie, wystarczający do sporządzenia, wniesienia i popierania aktu oskarżenia. Wskazywany przez powoda rzekomy skutek działań pozwanego w postaci jego zaburzeń psychicznych, cierpien jego najbliższych oraz rozpadu rodziny może wynikać nie z postawienia mu zarzutów, które w toku postępowania sądowego nie znalazły potwierdzenia, ale z całokształtu aktywności życiowej powoda, która opiera się na działalności przestępczej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł na następujących ustaleniach :

W wyniku przeprowadzonego postępowania przygotowawczego w dniu 19 czerwca 2000r. został sformułowany w stosunku do powoda akt oskarżenia. J. T. oskarżany został m.in. o zabójstwo w dniu 16 października 1991 r. w S. Z. P.. Wyrokiem z dnia 13 lutego 2008r. Sąd Okręgowy w Katowicach, sygn. akt V K 182/00, uniewinnił powoda od tego zarzutu. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 18 lutego 2010r., sygn. akt II AKa 205/09 utrzymał w mocy, w tym zakresie, wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach. W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego w związku ze zdarzeniem z dnia 16 października 1991 r. rozpytano i przesłuchano oraz przeprowadzono okazanie powoda świadkom zdarzenia: G. B., G. W., D. N. i J. K.. Osoby te dokonały rozpoznania wizerunku powoda.

Sąd I instancji wyjaśnił , że nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron, gdyż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania merytorycznego orzeczenia, co wynika z ustaleń faktycznych powołanych w uzasadnieniu i dokonanej na ich podstawie analizie prawnej sprawy, zaś kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony należy do zakresu swobodnej decyzji Sądu (art. 299 k.p.c., art. 302 k.p.c).

Oceniając opisany wyżej stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda oparte jest o treść art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 16 października 1997r., ale i w brzmieniu obowiązującym od dnia 17 października 1997 r. do dnia 31 sierpnia 2004 r., a więc interpretowany w sposób zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Dla uznania zatem odszkodowawczej odpowiedzialności strony pozwanej w oparciu tę normę. spełnione winny być przesłanki w postaci: bezprawności działania pozwanego, szkody, związku przyczynowego, i winy funkcjonariusza za czynności (działania) pozwanego .

Odnosząc się do kwestii wykazania bezprawności działania pozwanego Sąd stwierdził ,że wszystkie podjęte wobec powoda działania, w zakresie objętym podstawą faktyczną powództwa, mieściły się w porządku prawnym właściwym dla czynności procesowych podejmowanych w ramach postępowania karnego, w jego fazie przygotowawczej i nie wykraczały poza cel i zakres tego postępowania, a to oznacza, że nie były bezprawne. Czynności podejmowane były przez właściwe organy tego postępowania. Dostateczność podejrzenia popełnienia czynu nie jest warunkowana konkretnym ściśle określonym dowodem, a zawiera w sobie element ocenny i decyzyjny wyprowadzony z okoliczności

sprawy. W sprawie powoda zeznania świadków była jednym z dowodów w sprawie. Zgodne z prawem czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków (w sprawie wobec okoliczności powołanych przez powoda, a polegających na poszukiwaniu i gromadzeniu dowodów) nie nabierają charakteru działań nielegalnych przez to, że postępowanie karne zostaje zakończone uniewinnieniem. Odmienna ocena dowodów nie przesądza o nielegalności tych czynności. Żądanie powoda oparte o treść normy art. 417§1 k.c. zostało zatem oddalone.

Po stronie pozwanego bowiem Sąd uznał o braku bezprawności działania.

Sąd Okręgowy poddał ponadto żądanie powoda poddać ocenie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 zd. 2 k.c., art. 23 k.c. Wskazał, że jeśli wykazane zostanie naruszenie dobra osobistego, sprawcę naruszenia uwolnić może od odpowiedzialności tylko dowód braku bezprawności, co faktycznie jest równoznaczne z wykazaniem przesłanek wyłączających bezprawność. W okolicznościach niniejszej sprawy istotnym pozostaje, że pojęcie bezprawności w ramach roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych pozostaje tożsame z pojęciem bezprawności rozumianym na gruncie normy art 417 k.c. Wobec tego aktualne pozostają zważania Sądu, w zakresie w jakim uznał, o braku bezprawności po stronie pozwanego. Brak bezprawności zaś wyłącza uznanie istnienia odpowiedzialności pozwanego z tytułu naruszenia, co skutkowało oddaleniem żądania powoda, gdyby oprzeć je na normach prawnych, które regulują instytucję dóbr osobistych. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę sytuację majątkową powoda.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości i domagając się jego zmiany przez zasądzenie na jego rzecz 1.000.000 zł odszkodowania. Ponownie przytoczył fakty i wywody dla poparcia swego roszczenia, które wcześniej zawarł w uzasadnieniu pozwu. Zarzucił, że Sąd Okręgowy nie dowiódł go na rozprawę, aby mógł się wypowiedzieć.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja była bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sprawy poczynione zostały przez Sąd Okręgowy prawidłowo i Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Jako podstawę prawną roszczenia powoda przyjąć należy art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. Mimo, iż powód nazwał swe żądanie odszkodowaniem, z uzasadnienia pozwu wynika jasno, że domagał się naprawienia uszczerbku niemajątkowego - krzywdy, jakiej doznał w swym przekonaniu na skutek naruszenia jego dóbr osobistych przez niesłuszne oskarżenie go o popełnienie przestępstwa. Uzasadniając oddalenie powództwa Sąd I instancji uznał wprawdzie, że roszczenie powoda oparte jest na normie art. 417 kc, zauważył jednak możliwość zakwalifikowania przedmiotowego żądania jako wywodzonego z przepisów o ochronie dóbr osobistych i przedstawił w motywach wyroku również ocenę powództwa w oparciu tę drugą podstawę prawną. Prawidłowo wskazał przy tym Sąd Okręgowy, że odpowiedzialność cywilnoprawna na podstawie art. 24 kc uzależniona jest od wystąpienia przesłanki bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego oraz uznał, że w niniejszej sprawie przesłanka ta nie zachodzi.

Sąd Apelacyjny podziela tę ocenę prawną. Obszerna argumentacja Sądu I instancji dotycząca tego, jak rozumie się w orzecznictwie i doktrynie bezprawność działania Skarbu Państwa, w szczególności w odniesieniu do działania organów policji, prokuratury i sądów, przedstawiona wprawdzie w ramach oceny zasadności powództwa dokonywanej w odniesieniu do art. 417 kc, była adekwatna także w kontekście art. 24 kc. Powołane tam poglądy judykatury przystawały do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i należycie odzwierciedlały powszechną i zgodną linię orzecznictwa, którą podziela także Sąd Apelacyjny.

Przede wszystkim, jak słusznie zaakcentował Sąd Okręgowy, podejmowanie przez uprawnione do tego organy państwowe takie jak prokuratura czy sądy działań zgodnych z przepisami prawa, w ramach ich uprawnień oraz zakresu ich zadań generalnie pozbawia te czynności cechy bezprawności.

Z uzasadnienia pozwu wynika , że powód koncentruje swe zarzuty przede wszystkim na fakcie samego oskarżenia go o przedmiotowe zabójstwo , a następnie wniesieniu przez Prokuraturę apelacji od wyroku sądu I instancji , mocą którego od tego konkretnego zrzutu powód został uniewinniony. Prowadzenie przez prokuraturę postępowania przygotowawczego w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa, a także skierowanie przeciwko danej osobie aktu oskarżenia do sądu stanowi realizację obowiązku wynikającego z przepisów ustawy o prokuraturze z dnia 20 czerwca 1985 r. (t.j. Dz.U. z 2011 r.,poz.1599), która stanowi , że zadaniem prokuratury jest strzeżenie praworządności oraz czuwanie nad ściganiem przestępstw, a zadania te prokuratorzy wykonują m.inn. przez prowadzenie lub nadzorowanie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych oraz sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami. Nie można wykluczyć , że w szczególnych przypadkach mimo formalnej zgodności czynności prokuratorskich z przepisami prawa, możliwe będzie przypisanie im bezprawności , jednakże wymagałoby to ustalenia, że wykraczały one poza cel postępowania, podjęte zostały mimo oczywistego braku podstaw faktycznych, braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów itp. W niniejszym przypadku żadne tego rodzaju okoliczności nie wynikają ze stanu faktycznego sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że w toku postępowania przygotowawczego wśród innych dowodów znalazł się także dowód z okazania , w toku którego czterech świadków przedmiotowego zabójstwa rozpoznało powoda . Oskarżyciel publiczny zebrał materiał dowodowy, który był w jego ocenie wystarczający do sporządzenia, wniesienia i popierania aktu oskarżenia . Jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy , powołując się na uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 maja 2011r., II AKa 264/10(LEX 1015751), dostateczność popełnienia przestępstwa nie jest utożsamiana z pewnością jego popełnienia , funkcją organów postępowania przygotowawczego jest bowiem poszukiwanie i gromadzenie dowodów. Funkcją sądów, jako organów wymiaru sprawiedliwości, jest natomiast weryfikacja dowodów przedstawionych przez oskarżenie. O tym , że dowody w sprawie powoda nie były przyjmowane przez prokuraturę bezkrytycznie , lecz poddawane były dokładnej ocenie , prowadzącej do korzystnych dla powoda skutków był np. fakt umorzenia postępowania w zakresie zarzutów dotyczących zabójstwa trzech osób w miejscowości C. w 1991 r.

Także sam fakt , że powód został ostatecznie uniewinniony od postawionego mu przedmiotowego zarzutu zabójstwa Z. P. , na co powołuje się w uzasadnieniu swego roszczenia , nie świadczy o bezprawności działania Skarbu Państwa. Sąd karny dokonał odmiennej oceny faktycznej zebranego w sprawie materiału dowodowego niż uczynił to organ prokuratorski w akcie oskarżenia, przy czym znaczące jest , że w toku przewodu sądowego świadkowie inaczej niż wcześniej , nie pamiętali i nie potwierdzili tożsamości powoda ze sprawcą przedmiotowego czynu. Uniewinnienie nie jest równoznaczne z tym , że zgodne z porządkiem prawnym postawienie kogoś w stan oskarżenia i osądzenie go przez niezawisły sąd było bezprawne. Ostateczne rozstrzygnięcie sądowe jest wynikiem przeprowadzonych w toku procesu dowodów, których przebieg i wyniki mogą nie być tożsame z uzyskanymi na etapie postępowania przygotowawczego , są konfrontowane z linią obrony oskarżonego prezentowaną w procesie , oceniane w kontekście całokształtu materiału dowodowego sprawy , który może być szerszy niż pozyskany w toku postępowania prokuratorskiego , wreszcie - podlega ocenie Sądu , która może być odmienna niż zaprezentowana w akcie oskarżenia. Przyjęcie tezy , jakoby wniesienie przez prokuraturę aktu oskarżenia i popieranie go przed sądem tylko wówczas nie było bezprawne , gdy w jego efekcie wina oskarżonego została ustalona prawomocnym wyrokiem skazującym , byłoby absurdalne.

Dodatkowo wskazać należy , że przedmiotowy zarzut zabójstwa Z. P. był tylko jednym z ponad dwudziestu , jakie były przedmiotem prowadzonego przeciwko niemu postępowania , a następnie postawione zostały powodowi w akcie oskarżenia. Słuszny był zatem zarzut pozwanego o tym , że nie został wykazany adekwatny związek przyczynowy pomiędzy krzywdą opisywaną przez powoda , a przedmiotowym oskarżeniem o zabójstwo Z. P.. Powód powołuje się na fakt długoletniego przebywania w zakładzie karnym , który miał być powodem jego załamania psychicznego, rozvodu, doznania przez niego obrażeń cielesnych na skutek pobicia przez współwięźnia, cierpienia wywołanego tym , że jest oskarżony. Pomija jednak to, że wszystkie wymienione okoliczności są również skutkiem prawomocnego skazania go i odbywania przez niego kary za liczne inne przestępstwa , które powód popełnił. W swych wywodach o tym , jak dotkliwym było dla jego samopoczucia i dobrego imienia posądzenie go o zabójstwo powód pomija fakt , że równocześnie oskarżony był o wiele innych bardzo poważnych przestępstw , w tym przeciwko życiu i zdrowiu , jak kradzieże z rozbojem , naruszenie czynności ciała , wywołanie rozstroju zdrowia , bójka lub pobicie , założenie, kierowanie , udział w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, handel narkotykami (art. 258§ 2 i 3 kk, art.280§

2 kk, art. 157§ 1 kk ,art. 158 § 1 kk , art. 263 § 2 kk i inn.) , a ponadto - przedmiotowy zarzut zabójstwa Z. P. nie był jedynym postawionym powodowi zarzutem z art. 148 kk . Jeśli chodzi o powództwo o rozwód , jakie wniosła przeciwko powodowi żona w 2005 r. , to zostało ono uzasadnione w ten sposób , że jest ona jest młodą osobą i chciałaby zmienić swe życie, stworzyć dzieciom prawdziwy dom , tymczasem z powodu poważnych zarzutów karnych mężowi grozi wysoki wymiar kary. Żona powoda stwierdziła także , że poza dziećmi nic jej z mężem nie łączy. Nie zachodzi zatem adekwatny związek przyczynowy pomiędzy krzywdą w takiej postaci, jaką wskazuje powód w niniejszej sprawie , a oskarżeniem go o zabójstwo Z. P.. Wszystkie przedmiotowe negatywne doznania byłyby bowiem udziałem powoda także w sytuacji , gdyby tego konkretnego zarzutu mu nie postawiono ; wystarczającą przyczyną sprawczą było w tym zakresie sądenie go , a następnie skazanie za inne poważne przestępstwa.

Wobec powyższego, nie stanowiło uchybienia to , iż Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z zeznań powoda, gdyż materiał dowodowy jakim Sąd dysponował stanowił wystarczającą podstawę do oceny , że w sprawie nie zachodzą obligatoryjne przesłanki odpowiedzialności z art. 24 kc w postaci bezprawności działania sprawcy oraz związku przyczynowego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji słusznie i wyczerpująco wyjaśnił , że przeprowadzenie dowodu z zeznań stron nie ma charakteru obligatoryjnego , a jego dopuszczenie zależne jest od swobodnej oceny Sądu, czy dowód taki jest niezbędny dla pełnego i wyczerpującego wyjaśnienia wszystkich okoliczności rzutujących na rozstrzygnięcie w sprawie . Wynika to z treści art. 299 kpc który stanowi , iż Sąd może dopuścić dowód z przesłuchania stron, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, dla wyjaśnienia tych faktów .

Z przedstawionych względów apelację powoda uznać należało za bezpodstawną a zaskarżony wyrok za słuszny i zgodny z właściwą podstawą prawną roszczenia , którą był art. 448 kc w z. z art. 24 kc . Orzeczono zatem jak w sentencji oddalając apelację na mocy art. 385 kpc . Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego miało za podstawę art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt. 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.z 2013 r., poz. 490). Ponieważ apelacja powoda została w całości oddalona , jako przegrywający sprawę zobowiązany on jest do zwrotu przeciwnikowi kosztów celowej obrony przed sądem. Sąd Apelacyjny nie znalazł postaw do odstąpienia od tej generalnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Byłoby to możliwe na zasadzie art. 102 kpc , który stanowi , że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami , jednakże w sprawie niniejszej taki szczególnie uzasadniony wypadek nie zachodzi . Nie powodował tego rodzaju sytuacji fakt , że powód zwolniony był od kosztów sądowych. Zwolnienie takie nie może bowiem pociągać za sobą automatycznie konsekwencji w postaci przyjęcia, że zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony" w rozumieniu art. 102 k.p.c. Celem instytucji zwolnienia od kosztów sądowych jest zagwarantowanie prawa strony dostępu do sądu, które to prawo nie powinno być ograniczane ze względu na sytuację materialną strony. Uwzględnienie tego celu odpada w sytuacji, gdy sąd rozstrzyga o kosztach procesu między stronami (vide – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554). Sąd Apelacyjny podziela powszechny w orzecznictwie pogląd , że sama tylko niekorzystna sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej nie stanowi podstawy zwolnienia na podstawie art. 102 kpc z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego. Ani przedmiot niniejszej sprawy, ani jej przebieg nie były tego rodzaju, by kwalifikować je jako odpowiadające przesłance z omawianego przepisu. Nie sposób uznać , aby nałożenie na powoda obowiązku wynikającego z jednej z podstawowych reguł procesowych (zasady odpowiedzialności za wynik procesu) miało być sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Wnosząc apelację powód przyjął na siebie - tak jak każda strona procesu sądowego- ryzyko przegranej przed sądem II instancji . Nie mógł zatem skutkować odstąpieniem od obciążenia powoda zwrotem kosztów procesu wyłącznie względem na jego trudne położenie materialne.